

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 23 grudnia 2013 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w sprawie o sygn. akt II C 360/12 z powództwa A. P. przeciwko Towarzystwu (...) z siedzibą w W. Biuro (...) w Ł. o odszkodowanie: **1.** zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) z siedzibą w W. Biura (...) w Ł. na rzecz powódki A. P. kwotę 12.640,30 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 sierpnia 2011 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 3.050 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym kwota 2.417 zł tytułem wynagrodzenia adwokackiego; **2.** oddalił powództwo w zakresie dalszej części żądanych odsetek ustawowych.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało oparte na następujących ustaleniach oraz wnioskach:

A. P. oraz K. N. pozostawali w związku konkubenckim, w dniu (...) urodziła się ich wspólna córka O. N.. Pół roku po urodzeniu córki powódka rozstała się z K. N.. Byli partnerzy przestali ze sobą mieszkać, aktualnie nie mają ze sobą żadnych relacji. Na początku lipca (...) córka powódki zachorowała. A. P. opiekowała się córką. W dniu 12 lipca 2011 roku około godziny 18 do mieszkania powódki przyjechał jej były partner K. N., aby spotkać się z córką O. N.. K. N. zajmował się córką do późnego wieczoru, po czym około godziny 22 – 23 A. P. położyła córkę spać. Usypiając córkę powódka sama zasnęła. W tym czasie K. N. przebywał w kuchni w mieszkaniu powódki i korzystał z Internetu. Gdy K. N. zorientował się, że powódka zasnęła wyjął z jej torebki kluczyki do samochodu marki M. (...) nr rej. (...), a następnie pojechał samochodem do koleżanki, gdzie spożywał alkohol. Po kłótni z koleżanką K. N. opuścił jej mieszkanie. Powódka przebudziła się około godziny 1 w nocy, gdy spostrzegła, że w mieszkaniu nie ma już K. N. zamknęła drzwi i poszła dalej spać. Około godziny 6 rano do drzwi mieszkania powódki zapukali funkcjonariusze Policji, którzy poinformowali ją, iż K. N. spowodował wypadek drogowy kierując samochodem będącym jej własnością. A. P. wiedziała, że K. N. nie ma prawa jazdy i dlatego nie przypuszczała, że weźmie jej samochód.

W postępowaniach karnych wszczętych przeciwko K. N. korespondencja kierowana do niego była wysyłana na adres: Ł., ul. (...).

Powódka zgłosiła szkodę w pojeździe stronie pozwanej w dniu 14 lipca 2011 roku. Pozwane Towarzystwo odmówiło wypłaty odszkodowania powołując się na treść § 7 ust. 2 pkt 1 i 2 ogólnych warunków ubezpieczenia od uszkodzeń i kradzieży Autocasco (dalej: OWU), gdyż K. N. w chwili wypadku był w stanie nietrzeźwości i nie posiadał uprawnień do kierowania pojazdem.

Wartość rynkowa samochodu stanowiącego własność powódki sprzed wypadku z dnia 13 lipca 2011 roku wynosiła 15.500 złotych. Wartość pojazdu uszkodzonego wyniosła 3.000 złotych. Koszt przetransportowania pojazdu z miejsca wypadku na parking wyniósł 172,20 złote brutto.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Rejonowy zważył, iż powództwo należało uwzględnić w całości co do roszczenia głównego, a oddalić jedynie w zakresie jednego dnia żądanych odsetek ustawowych. W ocenie Sądu I instancji w niniejszej sprawie brak jest podstaw do zwolnienia pozwanego zakładu ubezpieczeń od odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną powódce. Warunki ubezpieczenia AC zostały określone w tzw. ogólnych warunkach ubezpieczenia (OWU), będących wzorcem umowy (art. 384 i nast. k.c.). Sąd meriti argumentował, iż stosownie do § 7 ust. 2 pkt 1 i 2 OWU pozwane Towarzystwo nie odpowiada za szkody w pojeździe między innymi, jeżeli kierujący pojazdem znajdował się w stanie po użyciu alkoholu oraz nie posiadał uprawnień do kierowania pojazdem. Decydującym dla rozstrzygnięcia sprawy było zatem ustalenie czy K. N. można uznać za kierującego w rozumieniu § 7 ust. 2 pkt 1 i 2 OWU. Zgodnie z § 2 pkt 3 OWU kierującym jest osoba, za którą właściciel pojazdu ponosi odpowiedzialność, bądź z którą pozostaje we wspólnym gospodarstwie domowym lub której powierzyła pojazd. Mając powyższe na uwadze Sąd a quo wskazał, iż nie budzi wątpliwości, że powódka (właścicielka pojazdu) nie ponosi odpowiedzialności za sprawcę wypadku, gdyż nie są spełnione żadne przesłanki z art. 427 i nast. k.c. Z ustalonego stanu faktycznego wynika również, że powódka nie powierzyła pojazdu sprawcy wypadku, bowiem K. N. zabrał kluczyki od samochodu z torebki powódki

bez jej zgody i wiedzy, podczas gdy powódka spała. Ponadto z ustalonego stanu faktycznego jednoznacznie wynika, iż A. P. i K. N. nie prowadzili wspólnego gospodarstwa domowego w dacie wypadku drogowego z dnia 13 lipca 2011 roku. W konsekwencji w niniejszej sprawie nie doszło do wyłączenia odpowiedzialności pozwanego zakładu ubezpieczeń.

O odsetkach Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c., przyjmując, jako moment wymagalności datę wezwania strony pozwanej do zapłaty.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł w oparciu o art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego orzeczenia wywiódł pozwany, zaskarżając je w części, to jest w zakresie punktu 1 co do całości zasądzonych w nim kwot, a więc co do kwoty 12.640,30 złotych z ustawowymi odsetkami i kosztami postępowania. Skarżący zarzucił:

a) obrazę przepisów postępowania:

- art. 233 k.p.c., poprzez wadliwą ocenę prawną polegającą na pominięciu przy ustaleniu stanu faktycznego sprawy, w zakresie okoliczności wejścia w posiadanie ubezpieczonego pojazdu przez sprawcę jego zniszczenia, dowodów z dokumentów z akt postępowania: karnego oraz o wykroczenie, z których wynikało, że powódka nie podała w przesłuchaniu przez policję istotnej okoliczności, że sprawca szkody wszedł w posiadanie pojazdu w wyniku jego zaboru, że w czasie badania stanu upojenia alkoholowego sprawca szkody podał, że spożywał alkohol w znacznej ilości w czasie, w którym miał on jakoby czuć przy chorej córce, że sprawca jako swój adres dla doręczeń w postępowaniu karnym podał (świadomy skutków ewentualnego niestawiennictwa w toku postępowania karnego) adres powódki, a doręczenia były tak skutecznie dokonywane, co pozwala uznać za nieprawdziwą i wytworzoną jedynie na użytek niniejszego procesu wersję zdarzenia, zgodnie z którą sprawca szkody dokonał zaboru pojazdu w czasie gdy powódka spała.
- art. 328 § 2 k.p.c. poprzez pominięcie w uzasadnieniu prezentacji dowodów z dokumentów z akt postępowania karnego i postępowania o wykroczenie i nie wskazanie, z jakich przyczyn odmówiono im wiary.

b) obrazę przepisów prawa materialnego – art. 353 k.c. i art. 807 k.c. – poprzez wadliwą ocenę prawną, że powódce należy się świadczenie z tytułu umowy ubezpieczenia autocasco w sytuacji, gdy do szkody doszło na skutek prowadzenia pojazdu przez domownika powódki nie mającego uprawnień do prowadzenia pojazdu i będącego w stanie nietrzeźwości, ewentualnie – przyjmując z ostrożności procesowej wersję powódki o dokonaniu zaboru pojazdu – w wyniku rażącego niedbalstwa ze strony powódki, która poszła spać pozostawiając w swoim mieszkaniu w późnych godzinach wieczornych osobę obcą i nietrzeźwą, przez co nie zabezpieczyła w sposób staranny kluczy do pojazdu.

Mając na uwadze powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz o zwrot kosztów postępowania, w tym kosztów postępowania za instancję odwoławczą. /apelacja – k. 248-251/

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie na jej rzecz od pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych. /odpowiedź na apelację – k. 263-264/

Na rozprawie odwoławczej w dniu 24 września 2014 roku pełnomocnik pozwanego oświadczył, iż popiera wniesioną apelację, natomiast pełnomocnik powódki wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego. /e-protokół rozprawy z dnia 24 września 2014 roku: 00:02:30 – stanowisko pełnomocnika pozwanego, 00:10:02 – stanowisko pełnomocnika powódki/

**Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanego nie jest zasadna i jako taka podlegała oddaleniu.

Sąd Okręgowy aprobuje ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji i wyrażone przez ten Sąd oceny prawne. Zarzuty skarżącego zawarte w apelacji nie zasługują na uwzględnienie.

Za bezzasadny należy uznać zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. W myśl wskazanego przepisu uzasadnienie orzeczenia powinno zawierać: wskazanie podstawy faktycznej, a mianowicie ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej oraz wyjaśnienie podstawy prawnej z przytoczeniem przepisów prawa. Naruszenie przepisu o sposobie uzasadnienia wyroku o tyle może stanowić przyczynę uchylenia orzeczenia, o ile uniemożliwia sądowi wyższej instancji kontrolę, czy prawo materialne i procesowe zostało należycie zastosowane. W badanej sprawie treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie zawiera tego typu usterek, które uniemożliwiłyby przeprowadzenie kontroli instancyjnej i rozpoznanie apelacji. Zarzut skarżącego w tym zakresie nie znajduje zatem uzasadnienia.

Chybiony jest również zarzut skarżącego błędnego ustalenia przez Sąd I instancji stanu faktycznego, czyli naruszenia dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Na wstępie podnieść należy, iż skarżący w treści wniesionej apelacji wskazuje na art. 233 k.p.c. jednakże nie precyzuje naruszenia którego z jego paragrafów miał dopuścić się Sąd Rejonowy. Z uzasadnienia apelacji jednoznacznie wynika, iż skarżący zarzuca rozstrzygnięciu Sądu I instancji naruszenie § 1 wspomnianego art. 233 k.p.c., zatem wszelkie dalsze uwagi należy odnieść do tego paragrafu. Zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem Sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji. Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

W kontekście powyższych uwag należy stwierdzić, iż wbrew zarzutom apelującego w rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o cały zgromadzony materiał dowodowy i nie naruszył dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Przeprowadzona przez tenże Sąd ocena materiału dowodowego jest w całości logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego, zaś wszelkie podniesione w tym zakresie zarzuty stanowią w istocie jedynie polemikę z prawidłowymi i nie obciążonymi jakimkolwiek błędem ustaleniami Sądu pierwszej instancji.

Nie sposób podzielić argumentacji apelującego, iż w toku prowadzonych przeciwko K. N. postępowań karnych powódka nie wskazała, iż sprawca wszedł w posiadanie pojazdu w wyniku jego zaboru. W toku postępowania dotyczącego popełnionego przez K. N. wykroczenia A. P. zeznała, iż nie miała świadomości tego, że jej były partner wziął z jej torebki kluczyki i wsiadł za kierownicę jej samochodu. Natomiast w toku postępowania karnego o czyn z art. 178a § 1 k.k. powódka w ogóle nie była przesłuchiwana. Ponadto wskazać należy, iż czyn stypizowany w art. 289 § 1 k.k. polegający na zaborze w celu krótkotrwałego użycia cudzego pojazdu mechanicznego stanowi przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego. Jednakże gdy zostało ono popełnione na szkodę osoby najbliższej, ściganie następuje na wniosek pokrzywdzonego (art. 289 § 5 k.k.). Ponieważ A. P. i K. N. nie pozostawali ze sobą w konkubinacie co najmniej od ostatniego kwartału 2009 roku nie sposób przyjąć, iż prowadzenie postępowania karnego o czyn z art.

289 § 1 k.k. przeciwko K. N. było zależne od wniosku powódki. Tym samym nie można czynić powódce zarzutu, iż wskazanego wniosku nie złożyła. Odpowiedź zaś na pytanie czy zabór w celu krótkotrwałego użycia cudzego pojazdu mechanicznego stanowi czyn uprzedni współlukarany przestępstwa z art. 178a § 1 k.k. nie mieści się w ramach niniejszego postępowania.

Niezasadny jest także wniosek apelującego, iż K. N. spożywał alkohol w czasie, w którym rzekomo opiekował się chorą córką. Co prawda w protokole z przebiegu badania stanu trzeźwości znajduje się oświadczenie K. N., iż spożywał on alkohol w dniu 12 lipca 2011 roku o godzinie 20<sup>00</sup> – 21<sup>30</sup>, jednakże zauważyć należy, iż wskazane oświadczenie zostało złożone w chwili w której sprawca znajdował się w stanie upojenia alkoholowego, zatem złożone oświadczenie należy poddać w wątpliwość, zwłaszcza, iż jest ono sprzeczne z późniejszymi zeznaniami K. N.. K. N. w toku postępowań karnych, a także w toku niniejszego postępowania cywilnego konsekwentnie powtarzał, iż spożywał alkohol dopiero po wyjściu z mieszkania powódki.

Jako chybioną należy także uznać argumentację apelującego, iż ustalony przez Sąd I instancji stan faktyczny należy poddać w wątpliwość, gdyż K. N. w toczących się przeciwko niemu postępowaniach karnych podał jako adres do doręczeń adres powódki. Wskazać należy, iż powyższy fakt nie przesądza jednoznacznie o tym, iż w chwili zdarzenia powódka prowadziła z K. N. wspólne gospodarstwo domowe. Tego typu domniemanie jest zbyt daleko idące. P. dla których K. N. wskazał adres powódki może być wiele. Natomiast z zeznań przesłuchanych w sprawie świadków wynika jednoznacznie, iż A. P. i K. N. nie prowadzili już wspólnego gospodarstwa domowego w dacie wypadku drogowego z dnia 13 lipca 2011 roku, nie pozostawali już w konkubinacie.

Reasumując Sąd I instancji zasadnie stwierdził, iż apelujący nie zdołał w niniejszej sprawie wykazać okoliczności wyłączających jego odpowiedzialność cywilną, o których mowa w § 7 ust. 2 pkt 1 i 2 oraz § 2 pkt 3 OWU. Należy zgodzić się z Sądem Rejonowym, iż w polskim postępowaniu cywilnym, mającym charakter procesu kontradyktoryjnego, w myśl art.6 k.c., którego procesowym odpowiednikiem jest art. 232 k.p.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie wywodzącej z danego faktu skutki prawne.

W kontekście powyższych uwag chybiony jest także zarzut apelującego naruszenia prawa materialnego poprzez przyjęcie, iż roszczenie powódki o odszkodowanie oparte na umowie ubezpieczenia autocasco jest zasadne podczas gdy do szkody doszło na skutek prowadzenia pojazdu przez domownika powódki nie mającego uprawnień do prowadzenia pojazdu i będącego w stanie nietrzeźwości. Jak zostało wykazane powyżej w niniejszej sprawie nie sposób przyjąć, iż dacie powstania szkody powódka prowadziła z K. N. wspólne gospodarstwo domowe.

Chybiony jest również zarzut skarżącego, iż w ustalonym przez Sąd Rejonowy stanie faktycznym odpowiedzialność pozwanego jest wyłączona na podstawie § 7 ust. 3 pkt 2 lit b) ppkt 1 OWU, gdyż powódka nie zabezpieczyła z należytą starannością kluczyków do samochodu. Jak słusznie wskazał Sąd I instancji K. N. bywał w mieszkaniu powódki celem odwiedzin córki. Nie jest niczym nadzwyczajnym fakt, iż pozostawiła K. N. samego w kuchni i poszła usnąć chorą córkę, przy czym w tejże kuchni pozostawiając swoją torebkę, w której znajdowały się kluczyki od samochodu. K. N. nie był dla powódki osobą obcą, lecz był jej byłym konkubentem, ojcem jej dziecka. Dotychczasowe zaś wizyty K. N. w mieszkaniu powódki przebiegały bez zakłóceń, tym samym A. P. nie mogła przypuszczać, iż może się stać coś niespodziewanego. Ponadto powódka wiedziała, iż K. N. nie ma prawa jazdy, tak więc nie przypuszczała, że może on zabrać jej kluczyki od auta i wsiąść za kierownicę. W ocenie Sądu Okręgowego powódka zabezpieczyła w należyty sposób kluczyki od samochodu, gdyż trzymała je u siebie w mieszkaniu w torebce. Mając powyższe na uwadze, wobec bezzasadności zarzutów sformułowanych w apelacji oraz nieujawnienia okoliczności, które winny być uwzględnione w toku postępowania drugoinstancyjnego z urzędu, Sąd Okręgowy oddalił apelację w oparciu o art. 385 k.p.c., jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł zgodnie z wyrażoną w art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. zasadą odpowiedzialności za wynik sporu zasądzając od Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz A. P. kwotę 1.200 złotych. Na kwotę tę złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika powodów w postępowaniu odwoławczym ustalone w oparciu o § 6 pkt 5 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002

roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 461).